

Kongres Rodziny
Warszawa, UKSW, 20-22 marzec 2015

Ks. Dr Krystian Gawron

Francja w obronie Rodziny

Wstęp

W czasie Światowych Dni Młodzieży w Denver Święty Jan-Paweł II denuncjował narastające zwarcie między „cywilizacją śmierci” z „cywilizacją życia”. Nie chodzi już o konflikt między Wschodem i Zachodem, między Południem i Północą, ale o konflikt w wymiarze całej naszej planety. Jak przebiega walka o życie na odcinku rodziny we Francji?

1. Sytuacja statystyczna

Dziennik „La Croix” z 14-go stycznia bieżącego roku zamieścił artykuł p.t. „Francja mi-strzynią rodzin wielodzietnych”. 31-go grudnia 2014 Francja liczyła 66,3 miliona ludności. Odnotowano wzrost o 0.4% w porównaniu z rokiem 2013. Wśród 28 krajów Unii Europejskiej, Francja nadal zajmuje pierwsze miejsce. Na drugim miejscu sytuuje się Irlandia. Odnotowano także wzrost długowieczności: przeciętna Francuzka żyje 85 lat i pięć miesięcy, a przeciętny Francuz - 79 lat i dwa miesiące).

Instytut Statystyczny (INSEE) przedstawił stan rodzin francuskich. Na całość 17,5 miliona rodzin: 7.7 miliona to rodziny z przynajmniej trójką dzieci, 5,5 miliona rodzin ma dwoje dzieci a 3.9 miliona rodzin - jedno dziecko. Wobec plagi rozwodów wciąż rośnie, niestety, liczba rodzin z jednym rodzicem, bądź rodzin ponownie skomponowanych, gdzie mówi się: „moje dzieci”, „twoje dzieci” i „nasze dzieci”.

Wymowne jest fakt, że rodzice z wyższym wykształceniem stanowią większość rodzin liczących troje bądź więcej dzieci. Pod tym względem przeważa rodzin wielodzietnych Północna część Francji. Wymownym jest także fakt, że wśród rodzin wielodzietnych sporą część stanowią rodziny imigrantów.

2. Rys historyczny

Francja posiada długą i piękną tradycję rodzin wielodzietnych. Pozostając w ramach nowożytności: w roku 1908 powstała „Liga Ojców i Matek Rodzin Wielodzietnych”. 16-go czerwca 1918 roku obchodzony był w Lyonie „Pierwszy Dzień Matki Największej Rodziny we Francji”. Rok później ustanowiono „Medal dla Rodziny Wielodzietnej”, a od 26.05.1920 rok rocznie wręczany jest „Medal Rodziny Francuskiej”. Inicjatorem był August Isaac z Lyonu, który następująco to uzasadniał: „Republika Francuska powinna okazywać w sposób jak najbardziej uroczysty swoją wdzięczność i głęboki szacunek tych, które przyczyniają się w jak najszerszym znaczeniu do utrzymania przez ich potomstwo geniuszu cywilizacji, wpływu i promieniowania Francji”. W roku 1956 powstało „Stowarzyszenie Wzajemnego Wspierania Rodziny” a w roku 1964 - „Narodowa Federacja Medalu Rodziny Francuskiej” Do roku 1983 „Medal Rodziny Francuskiej” był przyznawany rodzinom, w których oboje rodzice byli Francuzami. Potem - także dla rodzin wielodzietnych, gdzie przynajmniej jeden z rodziców był Francuzem a dzieci - Francuzami, wychowywanymi według ładu społecznego i opowiadającymi się zdecydowanie w obronie życia. Od roku 2013 „Medal Rodziny Wielodzietnej” może być: złoty, srebrny bądź brązowy. Medale przyznawane są rodzinom z przynajmniej czwórką dzieci, w których chociaż jedno ukończyło już 16 rok życia. Dzisiaj istnieje i działa we Francji kilkadziesiąt stowarzyszeń i organizacji (zasadniczo katolickich), które promują rodziny wielodzietne oraz koordynują wzajemną solidarność między nimi. Te właśnie środowiska zmobilizowały społeczeństwo, cały naród, do obrony rodziny francuskiej wobec polityki antyrodzinnej – zwłaszcza obecnego rządu premiera Manuela Valls’a i prezydenta François Hollanda.

3. Agresja na życie i na rodzinę we Francji.

W bardzo gorącym czasie zmagania o rodzinę we Francji podkreślano negatywną tendencję legislacyjną wobec rodziny. Jeden z oratorów (Michel Pinton) mówił wprost o „50 latach praw antyrodzinnych we Francji”. Początek tej dekadencjonalnej linii dała „Rewolucja roku 1968”, której istotny rys wyrażał slogan: „Nie wolno mówić: nie!” Zalegalizowano antykoncepcję. Od razu wszczęto debatę nad legalizacją aborcji.

Uczyliła to Pani Simone Veil 17.01.1975 roku, stąd „Prawo Simone Veil”. Nb. prawniczym prezydentem Francji był wtedy Giscard d’Estaing. Siedem lat później, w 1982 roku, rząd francuski uchwalił prawo o zwrocie kosztów przez ubezpieczenie za dokonywane aborcje. Zaś w roku 1993 powstało „Prawo Neiretz”, które uruchamiało procedurę postępowania karnego wobec tych, którzy by odradzali aborcji, z perspektywą kary do aż 30 tysięcy euro! W roku 2001 powstało prawo, które pozwala dokonać aborcji do 12 tygodni ciąży. Od roku 2013 – powstało prawo do 100% zwrotu kosztów zabiegu-morderstwa. Obecny rząd Francji, w roku 2014, usunął nadto z prawa do aborcji motywację „kobiety w potrzebie”, co praktycznie daje każdej kobiecie totalną swobodę aborcji bez jakiegokolwiek uzasadniania. W ten sposób „cywilizacja śmierci” odnotowuje około 215 000 zabójstw ludzkich poczęć rocznie.

Równie dekadenska była inicjatywa senatora-komunisty Jean-Luc Melanchon, który już w roku 1988 proponował tzw. „wolne związki” między dwoma partnerami różnej bądź tej samej płci. Prawo, nazywane PACS (Pacte Civile de Solidarité), zostało zatwierdzone przez socjalistyczny rząd Lionela Jospin 21.12.1999 roku. Związki PACS są eufemistyczną nazwą konkubinnatu, z tym, że już w roku 1999 to prawo dopuszczało także zawieranie związków między partnerami tej samej płci, jednak bez prawa do adopcji. Rząd Francji przyznał im prawa: 1° do mieszkania, 2° do majątku, 3° do zniżek podatkowych i do 4° wszelkich praw socjalnych - tak jak każdej rodzinie. O ile w roku 1999 zawarto 6211 związków „paksowych”, dziesięć lat później było ich już 205 596. Dzisiaj dorównują one małżeństwom cywilnym. O ile małżeństwa cywilne były (i są nadal) zawierane na merostwie, związki PACS są realizowane tylko wobec notariusza bez jakiegokolwiek zobowiązania dochowywania sobie wierności.

Zjazd w dół dekadencji prawodawstwa francuskiego odnośnie rodziny został przyspieszony w ostatnich trzech latach. Tym razem chodzi już o całkowite zrównanie prawne między małżeństwami i rodzinami tradycyjnymi (mężczyzny i kobiety) z małżeństwami homoseksualnymi bądź lesbijskimi. „Prawo Taubira”, przegłosowane w Parlamencie (331:225) 23 kwietnia 2013 roku, zatwierdzone przez Senat a także przez Radę Konstytucyjną zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw 17 maja 2013 roku. Trzeba zaznaczyć, że we wszystkich ww. instancjach Partia Socjalistyczna posiadała absolutną większość. Podpis prezydenta François Hollanda złożony został w nocy z 17-

go na 18-ty maja! Czasem więc cytuje się „Prawo Taubira” z datą 17-ty bądź z datą 18-ty maja 2013.

Z Kodeksu Prawa Francuskiego znikły więc słowa: „ojciec” i „matka”. Zostały one zastąpione słowami „rodzic pierwszy” „rodzic drugi”. Tradycyjne i zaszczytne miano „małżeństwa” na równi jest odtąd stosowane także do związków homoseksualnych i do związków lesbijskich. W odróżnieniu do PACS, związki te są zawierane nie wobec notariusza, ale wobec mera. Przy-sługują im wszelkie prawa zastrzeżone dotychczas małżeństwom normalnym.

Atak na rodzinę trwa jednak nadal. Obecnie dyskusja toczy się nad dwoma uzupełnieniami „Prawa Taubira”: PMA (Procréation Médicalement Assistée) oraz GPA (Gestion pour Atrui). Gdy chodzi o uznanie PMA, które w Polsce określa się mianem „in vitro”, Francja przyjęła to prawo 06.08.2004 r. ale obłożyła je pewnymi zastrzeżeniami 07.07.2011 roku. Pani Taubira, Minister Sprawiedliwości, w swoim okólniku z 17.05.2013 roku opowiedziała się już za przyznawaniem obywatelstwa francuskiego potomstwu donoszonym przez nosicielki cudzych embrionów spoza Francji. Oczywiście, chodziło jej o umożliwienie w ten sposób związkom monoseksualnym nabywanie dzieci. Jej okólnik spotkał się na razie ze zdecydowanym sprzeciwem Rady Konstytucyjnej Francji oraz z odrzuceniem przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu.

Atak na zdrową i normalną rodzinę jest prowadzony także na froncie edukacyjnym. Pani Valaud-Belkacem, Minister Edukacji Narodowej Francji, bez żadnych konsultacji, wprowadza do programów szkolnych „ideologię gender”.

Trwa akcja usługowych mediów, które starają się urabiać opinię publiczną Francji za dopuszczalnością eutanazji. I stało się, 17-go marca 2015 roku (trzy dni temu) Rząd Francji przegłosował ustawę o dopuszczalności eutanazji!

Agresja „cywilizacji śmierci” we Francji jest więc ewidentna i wprowadzana bezwzględnie. Przyzwyczajeni do demokracji Francuzi, zdają sobie dzisiaj wyraźnie sprawę z tego, że ich głos się już nie liczy. W oparciu o struktury demokratycznie ustalonych instytucji, Rząd lewicy, który posiada absolutną większość w Parlamencie,

(do niedawna także) w Senacie i - co również nie jest bez znaczenia - także w Radzie Konstytucyjnej, prowadzi politykę ateistycznej ideologii wręcz totalitarnie.

4. Strategia obrony życia i rodziny – Etap I Próba konsultacji społecznej.

Spółeczeństwo francuskie stanęło w obronie rodziny w sposób wyraźny i zdecydowany. Za niemal dogmat demokratyczny uchodzi we Francji przeprowadzanie tzw. „konsultacji społecznej”, zwłaszcza z reprezentantami najważniejszych ugrupowań konfesyjnych. Przeprowadzono, oczywiście, oficjalne spotkania, podczas których: katolicy, protestanci, Żydzi i muzułmanie przedstawili swój zdecydowany sprzeciw wobec zamierzonych działań legislacyjnych Rządu. Rząd wysłuchał, a raczej „zaliczył” te pseudo konsultacje i... pozostał totalnie głuchy na głosy sprzeciwu i protestu. Mimo opinii przeciwnych, Rząd Francji konsekwentnie piął w swoich zamiarach do celu.

5. Przedstawiciele Konferencji Episkopatu Francji w swojej oficjalnej deklaracji z września 2012 roku denuncjują, że za zamierzonym prawem stoi:

opcja ideologiczna, przeciwna zdrowo pojmowanej polityce, która powinna mieć na celu „dobro wspólne”.

że została pominięta poważna debata merytoryczna ze społeczeństwem.

że brak jest odpowiedzialności za konsekwencje wprowadzanych praw.

CEF przedstawiła zasadnicze zastrzeżenia merytoryczne:

- Ubezpodmiotowanie małżeństwa, ponad które stawia się emocjonalność indywidualną, i już takie podejście wypacza rozumienie samego małżeństwa i co za tym idzie - rodziny.
- Zastąpienie tradycyjnego małżeństwa i rodziny na rzecz „uniwersalnego kontraktu” zakłada eliminację różnicy płci. Co więcej, insynuuje, że w przyszłości należy wyeliminować ze społeczeństwa pojęcie różnicy płci.
- Legislacja nie może ignorować naturalnej celowości małżeństwa, jaką jest prokreacja, a ta jest możliwa tylko przy małżeństwach heteroseksualnych. Bez uwzględnienia tej podstawowej rzeczywistości żadna dyskusja na temat małżeństwa i rodziny jest pozbawiona sensu.
- Zmiana prawodawstwa mająca na celu obronę i dowartościowanie homoseksualizmu nie może wyrażać się przez dyskryminację małżeństwa normal-

nego, którego piękno relacji między mężczyzną i kobietą pomija się po prostu milczeniem.

- Zamierzone prawodawstwo zupełnie ignoruje „prawa człowieka” dziecka.
- Zamierzone prawo ignoruje problem ustalania ojcostwa dziecka.
- Dopuszczenie przez prawo PMA (poczęcia in vitro) komplikuje zagadnienie jeszcze bardziej.
- A podstawowym zadaniem prawodawcy jest zabezpieczenie „dobra wspólnego” przede wszystkim całego społeczeństwa.

Naczelny przywódca muzułman we Francji, Mohamed Moussaoul, w swojej deklaracji także (w imię Koranu) stanowczo sprzeciwia się małżeństwom homoseksualnym.

- Podkreśla, że niewystarczająca jest argumentacja Rządu jakoby zamierzone prawo miało zapobiec dyskryminacji homoseksualistów.
- Odrzuca prawo „adopcji dla wszystkich” (PMA i GPA).
- Twierdzi wprost, że „Pawo Taubira” wynika z „ideologii gender”, która zmierza do „wyrwania dzieci spod wpływu rodziców”.

Naczelny Rabin Żydów we Francji, w imieniu wspólnot żydowskich, akceptując PMA (in vitro), także zdecydowanie sprzeciwiał się prawodawstwu małżeństw homoseksualnych i ich prawu do adopcji dzieci, zwłaszcza we formie GPA (prawo adoptowania dzieci donoszonych przez kobiety wynajmowane zagranicą.

6.Strategia obrony życia i rodziny – Etap II - Bunt „Głębokiej Francji”

Wobec kompletnego ignorowania przez Rząd Francji opinii zasadniczych ugrupowań społeczeństwa (w tym przedstawiciele senatu, parlamentu, radców regionalnych i departamentalnych, merów, ludzi nauki i kultury) odezwała się tzw. „Głęboka Francja”. Narastające niezadowolenie, wręcz bunt ludności, wobec lekceważenia ze strony Rządu, który zdradził zasady demokracji, wyraziło się w masowych demonstracjach ludności, zwłaszcza w Paryżu, ale także w wielu in-nych miastach Francji. Wzięły w nich udział setki tysięcy ludzi: starszych, młodzieży, dzieci, całych rodzin. Manifestowali razem przedstawiciele bodaj wszystkich wyznań religijnych. Nie zabrakło wśród nich duchownych z księżmi biskupami włącznie.

Oficjalne massmedia chciały najpierw dyskredytować te ogromne manifestacje katalogowaniem uczestników na: „tradycjonalistów”, „ekstremistów” czy „skrajną prawicę” chcąc za-pewne utrzymać w dystansie np. przedstawiciele Episkopatu Francji. Gdy to się nie udało, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych starało się minimalizować liczbę uczestników. Kiedy było 500 000 manifestantów, Policja podawała, że było ich tylko 70 000. Kiedy, 13-go stycznia 2013 roku było ich milion jeśli nie dwa miliony - Policja podawała liczbę 340 000. Film robiony z helikoptera, który mógł podać dokładną ewaluację został po prostu zarekwirowany przez Policję. Organizatorzy zrećźnie potrafili także opanowywać grupy prowokatorów, gdzie „czyżby przypadkowo”(?) czyhały już kamery telewizyjne. Nie obyło się bez represji finansowych (np. pod pretekstem zdeptania trawników organizatorzy otrzymali z Merostwa Paryża mandat 100 000 euro) podczas gdy to samo Merostwo Paryża, kilka tygodni wcześniej, przyznało dotację po-nad 200 tysięcy euro na manifestację homoseksualistów!

Pani Viginie Merle-Tellence przyjęła pseudonim Frigitte Barjot. To córka profesorki konserwatorium w Lyonie i dyrektora kliniki w Lyonie. Urodzona w 1962 roku w Boulogne-Billan-court, doktor prawa, studia polityczne, kariera aktorska, pisarska, polityczna przy boku Jacques Chirac'a. Łaskę nawrócenia otrzymała w roku 2004 podczas pielgrzymki do Lourdes. Od tego czasu, z neoficką gorliwością poświęciła się ewangelizacji. W obronie Papieża Benedykta XVI zredagowała „Manifest pt. „*Benedykcie - ufamy Tobie*” i zebrała pod nim ponad 30 000 podpisów. To ona stanęła na czele ogromnych rzesz manifestantów. Mając wcale pokaźne doświadczenie medialne, zrećźnie prezentowała się w telewizji i w ogóle w mediach. To ona wylansowała hasło manifestacji. Wobec rządowego „Marriage pour tous” - wylansowała „Manif pour tous”. Stanęło za nią 37 stowarzyszeń pro-rodziny z terenu całej Francji. Po kolejnych manifestacjach, Frigitte Barjot, została ukarana pozbawieniem mieszkania w Paryżu. (30.11. 2013). Frigitte Barjot była nękana na różne sposoby. W końcu zostawiła kierowanie (żywym) ruchem obrony rodziny dla Pani Ludovine de la Rochère ze Stowarzyszenia Profesora Jérôme Lejeune.

Pierwsza ogromna manifestacja w obronie rodziny miała miejsce 13-go stycznia 2013 roku w Paryżu. Wzięło w niej udział ponad milion ludzi z terenu całej Francji. Ludzie bronili normalnej rodziny: z ojcem, z matką i z dziećmi. Odpowiedź Parlamentu francuskiego była natychmiastowa: „przyspieszenie obrad nad nową ustawą”! Dla

uniknięcia jeszcze większych manifestacji Rząd prowizorycznie wycofał z projektu tzw. GPA (adoptowanie dzieci - także przez związki homoseksualne - które byłyby poczynane i rodzone poza Francją). Prowizorycznie, ponieważ Rząd cynicznie zapowiedział, że zostanie to uzupełnione pod koniec roku! Kiedy Rząd dalej pogrążał francuska rodzinę nastąpiły dalsze „Manifestacje dla Wszystkich” odbywały się w Paryżu - także 21-go kwietnia 2013, 26-go maja 2013, 14-go stycznia 2014, 2-go lutego 2014, a ostatnio – 8-go marca 2015! Po tej manifestacji Rząd Francji postanowił jednak zawiesić wprowadzanie do „Prawa Małżeństw” obiecywanego uzupełnienia GPA – które by dopuszczało nabywanie dzieci dla rodzin homoseksualnych poza Francją. Ludzie w protestowali w sposób godny. Wymowne było wiezienie dzieci w wózkach sklepowych, ze skandowanymi hasłami: „Dziecko nie jest towarem”, „Dziecko nie jest na sprzedaż”.

„Manifestacje dla Wszystkich” zwięźle określił Kardynał Philippe Barbarin z Lyonu, Pry-mas Francji, „To krzyk społeczny”. Kardynał Barbarin nawiązał do manifestacji podobnych rozmiarów z roku 1984, kiedy to ówczesny prezydent - François Mitterrand (też socjalista), widząc co się dzieje, postanowił wycofać projekt likwidacji szkół prywatnych. Prezydentowi François Hollandowi zabrakło jednak wyobraźni. Upór i ignorowanie społeczeństwa obecnego Rządu Francji, wpłynął na zmianę strategii obrony rodziny, zwłaszcza, kiedy Rada Konstytucyjna, odrzuciła w lutym 2013 roku petycję 700 000 Francuzów żeby zablokować zamierzone prawa.

7.Strategia obrony życia i rodziny – Etap III - Zmiana Rządu przez wybory

To co zapowiadała Pani Frigitte Barjot w pierwszej fazie „Manifestacji dla Wszystkich”, realizuje obecnie Pani Ludovine de la Rochère. „Głęboka Francja” może jeszcze wyrazić się w kolejnych wyborach.

W ciągu roku 2014 została wypracowana tzw. „Karta Gminna” przed wyborami lokalnymi, która wymagała od kandydatów wyraźnej deklaracji w trzech dziedzinach:

- uszanowanie zasad demokratycznych w polityce.
- uszanowanie zasad normalnej rodziny.

- program wychowawczy w szkołach bez „ideologii gender”.

Wymóg społeczny „Karty Gminnej” podpisało 2300 kandydatów przed wyborami, w tym 57% kandydatów bezpartyjnych, 20% kandydatów tradycyjnej prawicy i 19% z Frontu Narodowego Pani Le Pen.

85% spośród tych, którzy deklarowali się bronić polityki prorodzinnej, zostało wybranych. Rządząca Partia Socjalistyczną przegrała wybory do rad gminnych z kretesem.

1. Partia Rządowa przegrała też wybory uzupełniające do Senatu, gdzie utraciła już większość.

Przed wyborami do Parlamentu Europejskiego ruch społeczny „Manifestacja dla Wszystkich” wręczała kandydatom swój manifest zatytułowany „Europe for Family”, którym warunkowano poparcie w głosowaniu:

- ochrona małżeństwa i rodziny między mężczyzną i kobietą.
- zachowanie więzi ojciec - matka - dzieci.
- odrzucenie GPA jako komercjalizacji dziećmi.
- odrzucenie „ideologii gender”.
- polityka rodzinna w Unii Europejskiej ma pozostawić autonomię każdemu krajowi członkowskiemu.

Skutek i tej inicjatywy okazał się pozytywny. Rządząca Partia Socjalistyczna przegrała wybory do Parlamentu Europejskiego.

Nie dziwi więc fakt, że obecnie Rząd Francji „wziął na wstrzymanie”, jako że zbliżają się kolejne ważne wybory, tym razem regionalne, a pozostają w perspektywie, wybory prezydenckie i parlamentarne. Notowania partii rządzącej wiąż spadają.

8.Strategia obrony życia i rodziny – Etap IV - Formacja Stała

Pani Ludovine de la Rochère, która stoi na czele „Manif pour Tous”, jest praktykującą katoliczką. Zdaje sobie ona sprawę z tego, że nie wystarczą doraźne akcje, dlatego wszczęła stałą formację obrońców życia i rodziny przez organizowanie tzw. „Université d’Eté” (Letnie Uniwersytety). Chodzi do dwudniowe doroczne sesje

informacyjne i formacyjne, by „trzymać rękę na pulsie” spraw dotyczących polityki rodzinnej Rządu. 14-go i 15-go września 2013, 2014 skupiły one każdorazowo 5000 uczestników. Zapraszani są wtedy przedstawiciele świata Poli-tycznego, naukowego, stowarzyszeniowego, by pogłębić znajomość palących problemów związanych z obroną polityki pro-rodzinnej oraz uzgadniać działania w skali regionalnej, narodowej i europejskiej. Pani Ludovine de la Rochère przemawiała już w siedzibie Rady Europejskiej w Strasburgu 26 czerwca 2013 roku.

„Manif pour Tous” świadomie unika tworzenia jakiegokolwiek partii i chce zachować charakter „ruchu społecznego”, który uobecnia tzw. „Głęboką Francję” w debacie i we braniu odpowiedzialności za kształt rodziny i za obronę życia. „Manif pour Tous” nie kryje przy tym, że chce wyraźnie wpłynąć na wybory prezydenckie we Francji w roku 2017.

O rozmiarach tego społecznego ruchu obrony rodziny świadczy także strona finansowa. Nie mając znikąd wsparcia, „Manif pour Tous” otrzymała masowe spontaniczne wsparcie społeczeństwa: w roku 2013 budżet opiewał na 4 miliardy 380 milionów euro!

Ten sposób działania zapożyczają od Francji inne kraje członkowskie Unii Europejskiej: Chorwacja, Italia, Hiszpania, Belgia, Rumunia. Odnotowano także manifestacje 2-go lutego w Warszawie.

Słuszne jest słynne powiedzenie Henri Bergsona: „Na dziesięć błędów politycznych, dziewięć pochodzi z przekonania, że to, co było prawdziwe wczoraj, jest prawdziwe także dzisiaj, ale dziesiąty błąd - i to najpoważniejszy - polega na tym, że to co było prawdziwe wczoraj nie jest prawdziwe dzisiaj”.

9.Strategia obrony życia i rodziny – Etap V - Mobilizacja duchowa i modlitewna

Prymas Francji, Kardynał Philippe Barbarin brał udział w „Manifestacjach dla Wszystkich” w Lyonie. Powiedział w wywiadzie, że gorąco wtedy modlił się, żeby coś zaczęło zmieniać się we Francji. Powiedział do rządzących: „Macie władzę, ale nie

macie prawa zmieniać natury małżeństwa i rodziny. To, co robicie jest kłamstwem, którego konsekwencje będą bardzo poważne.... dlatego należy zrobić wszystko, żeby te prawa - dopuszczające „małżeństwa jedno-płciowe” zostały zniesione, bo są one zamachem na rodzinę”.

Sam wyszedł z inicjatywą wielkiej narodowej nowenny modlitw w intencji Francji. Nowenna trwa od 15-go września 2014 do 15-go września 2015. Dziewięć miesięcy nowenny przypomina 9 miesięcy życia ludzkiego życia przed narodzeniem. Uzasadnienie biblijne podane przez Kardynała Barbarin: „Wszystko, o co poprosicie z wiarą w modlitwie – otrzymacie” Mt 21,22. Kiedy w 1947 roku Ksiądz Finet, kierownik duchowy Marthe Robin, zwrócił się do niej z żalem, że „Francja przepada!” ona mu odpowiedziała: „Nie, Francję uratuje Matka Boża”. Dla apostołstwa ludzi świeckich, wielka nowenna modlitw za Francję stanowi duchowe zaplecze. Święty Jan-Paweł II nazwał Francję „wychowawczynią ludów i narodów”. Z pewną ironią mówi się dzisiaj o Francji, jako „pierworodnej córce Kościoła”.

Myślę, że trzeba odróżnić Rząd Francji od Narodu Francuskiego. Z pewnością, działalność Pani Ludovine de la Rochère i „Manif pour Tous”, wpisuje się w rozdział nowej ewangelizacji, apostołstwa ludzi świeckich. Przez obronę życia i rodziny, chrześcijanie Francji już napisali nowy rozdział teologii laikatu.

Ks. Dr Krystian Gawron
Wice Rektor PMK we Francji

Paryż – Warszawa 20.03.2015

Modlitwa Wielkiej Nowenny Modlitw za Francję

Matko Boża, Pani naszej Francji,
przyjmij nasze serca dzieci, które ufają Twojej łaskawości.
Prowadź nas do Jezusa, naszego Zbawiciela,
byśmy otrzymali z jego Serca łaski boskiego miłosierdzia.

Powierzamy Ci nasz kraj,
jego cierpienia, zagubienia i konflikty,
ale także całe jego dziedzictwo i szlachetne dążenia.
Zechciej je przyjąć, oczyścić i przedstawić Twojemu Synowi,
aby wstawiał się za nami i kierował nasze działania
ku Dobru i doprowadził nas do Prawdy.

Powierzamy Ci naszą Francję w zawierzeniu
i nadziei pokładanej w moc Ducha Świętego,
którego otrzymaliśmy podczas naszego chrztu.

Amen.